

HENRYK SAMSONOWICZ

## Historia polityczna a historia integralna w badaniach Polski średniowiecznej

W dawnej tradycji historiograficznej dominowały dzieje wydarzeń jednostkowych, poświęconych głównie problematyce politycznej. Ostatnie stulecie przyniosło ze sobą liczne koncepcje widzące przeszłość jako proces długofalowych zmian zachodzących w strukturach społecznych, w gospodarce, w kulturze, zmian weryfikowanych (a więc sprawdzalnych) przez skutki widoczne w kształtach przeszłości i, niekiedy, terażniejszości. „Historia polityczna” była niekiedy dość lekceważąco traktowana jako gałąź wiedzy bardziej łącząca się z dziedziną sztuk pięknych, z poznawaniem wydarzeń jednostkowych, niż z analizą wspartą dorobkiem bardziej wymiernych nauk społecznych – ekonomią, socjologią jako wiedzą o strukturach społecznych, demografią czy psychologią. Warto jednak postawić pytanie, czy tradycyjny kwestionariusz badawczy nie może – i czy nie powinien – być wykorzystywany przy możliwie wszechstronnym poznawaniu dziejów. Niniejsze uwagi poświęcone są refleksjom nad przydatnością wiedzy o faktach jednostkowych (*histoire evenementielle*), do odtwarzania procesów „długiego trwania” (*longue duree*) i tworzeniu obrazu przeszłości, obejmującego różne dziedziny działań ludzkich. Można mieć wątpliwości, czy odtwarzanie „historii integralnej”, będącej syntezą wiedzy o dziejach człowieka, nie jest jedynie życzeniowym postulatem, ale na pewno istnieje społeczna potrzeba możliwie wszechstronnego odtworzenia minionej rzeczywistości.

Jak tzw. historia polityczna może poszerzyć, pomóc przy badaniu procesów zachodzących w różnych dziedzinach życia społeczeństwa? Próbując udzielić odpowiedzi na to pytanie, spróbujmy przyjrzeć się tylko jednemu i na pewno nie najważniejszemu wycinkowi działań politycznych, mianowicie dziejom stosunków dyplomatycznych Polski w średniowieczu.

Kontakty dyplomatyczne stanowią pochodną znaczenia kraju, państwa, prowincji. W ciągu pierwszych trzech wieków swego istnienia Polska zajmowała drugorzędne miejsce w dyplomacji Europy, także w skali jej wschodniej części. Na mapie działań dyplomatycznych widoczne były w znaczniejszym stopniu Węgry, Czechy i rozległa Ruś Kijowska. Można jedynie zwrócić uwagę na sporadyczne wyjątki: wydarzenia związane

z chrztem polskiego księcia w 966 roku, bardzo szybki rozwój terytorialny, zagrażający interesom państw ościennych na przełomie X i XI wieku, a przede wszystkim utworzenie polskiej prowincji kościelnej w wyniku planów Ottona III dotyczących budowy uniwersalnego państwa i jednocześnie skutecznej propagandy męczeństwa świętego Wojciecha przez dwór Bolesława Chrobrego. Wszystkie te wydarzenia prowadziły do żywych kontaktów dyplomatycznych z kurią papieską i z dworem cesarskim. Beatyfikacja świętego Wojciecha i pielgrzymka Ottona III na jego grób do Gniezna zaowocowały nie tylko konsekwencjami politycznymi i powstaniem polskiej metropolii, lecz także wprowadzeniem Polski (przynajmniej na pewien czas) do świadomości dworów ówczesnej Europy.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że owe kontakty, nawiązywane na przełomie tysiącleci w warunkach kształtującego się prawa lennego, określane były przez nierównoprawne stosunki łączące seniora z wasalem. Krótkie okresy (w sumie siedmioletnie) względnego równouprawnienia, podczas których książęta polscy nosili korony królewskie, nie zmieniały faktu, że Polska stanowiła na ogół słabszego partnera w kontaktach politycznych, pozostając w orbicie działań dworu niemieckiego. Stosunki dyplomatyczne prowadzące do zawierania sojuszy gwarantowanych układami małżeńskimi – pomijając relacje kościelne – ograniczały się do najbliższych krajów: Czech, Węgier, Rusi, dworów niemieckich i sporadycznie Danii oraz Szwecji.

Niewielkie znaczenie polityczne Polski szło w parze z jej peryferyjnym znaczeniem gospodarczym. Ale początek jej bytu państwowego wiązał się z udziałem w wielkim międzyregionalnym handlu prowadzonym przez Waregów. Jak się wydaje, eksport ludzi do Bizancjum i do krajów islamu stwarzał korzystne warunki, umożliwiające sprowadzanie potrzebnych towarów i niezbędnych specjalistów dla budowy państwa. Kontakty handlowe poprzedzały pojawienie się więzi kulturalnych, przede wszystkim związanych z włączeniem Polski do wspólnoty chrześcijańskiej. Jeśli można badać kontakty dyplomatyczne Polski w pierwszym stuleciu jej istnienia, to dzięki jej wejściu z wszystkimi konsekwencjami do ówczesnego „świata gospodarki i kultury” Europy. Zaowocowało to pojawieniem się kontaktów dyplomatycznych z cesarzem, książętami niemieckimi, z Danią oraz z kurią papieską zainteresowaną w tworzeniu nowych diecezji na chrystianizowanych terenach. Kontakty owe, bardzo skromne, pozwalają na ocenę znaczenia Polski i jej możliwości politycznych w pierwszych wiekach jej istnienia.

Ten stan rzeczy uległ istotnym zmianom w ciągu kolejnych 300 lat naszych dziejów. Sądzić można, że ich genezy należy szukać w procesach o szerokim zasięgu międzynarodowym, zachodzących w skali całego kontynentu. Zakres działań polskiej dyplomacji w późnym średniowieczu był pochodną walki toczonej między Luksemburgami i Andegawenami o dominację w części Europy przeżywającej korzystną koniunkturę polityczną i gospodarczą. Przedmiotem sporu była sprawa sukcesji Przemysławów

w Polsce, w którym, po stronie ich luksemburskich następców zaangażowany był też zakon krzyżacki. Kazimierz, nie rezygnując z negocjacji i rokowań konsekwentnie stał po stronie Ludwika Andegaweńskiego, przeciwdziałającego nadmiernym roszczeniom czeskim. W ten spór włączona była walka – pierwotnie zbrojna, później dyplomatyczna – o Pomorze Gdańskie i inne ziemie zajęte przez zakon niemiecki. Procesy toczyły się przy udziale międzynarodowych sędziów w pierwszej połowie XIII wieku. Zaistniały wówczas trzy istotne zjawiska powodujące większe zainteresowanie w krajach Europy ziemiami polskimi i nasilenie tym samym różnorodnych kontaktów. Należały do nich procesy związane z kolonizacją niemiecką i powstaniem państw zakonnych nad Bałtykiem, zniszczenie Rusi Kijowskiej przez Mongołów i nowe usytuowanie ziem polskich na granicy wielkiego kręgu władztwa sięgającego środkowych Chin oraz zanik władzy centralnej w Niemczech („Wielkie Bezkrólewie”), połączone z awansem Czech prowadzących ekspansję także na ziemie polskie.

Kolonizacja niemiecka jest postrzegana między innymi jako skutek przemian społecznych zachodzących w krajach Rzeszy. Już w XII wieku ziemie na wschód od Łaby postrzegane były jako „ziemia obiecana” dla wszystkich szukających awansu społecznego i majątkowego. Znane pisma, takie jak wezwanie biskupa magdeburskiego Adelgoza do rycerzy wszystkich krajów Rzeszy, kroniki Helmolda, czy żywoty Ottona z Bambergu, ukazywały ziemie słowiańskie jako tereny mlekiem i miodem płynące, zachęcając do ich kolonizowania. Szczególny posłuch znalazły w czasie rozkładu starego systemu w Rzeszy wśród części ludności wolnej pełniącej różne służebności w monarchii, tzw. „ministeriałowie”, zagrożeni deklasacją, przynosili się do miast i wsi, w których uzyskiwali korzystne warunki osiedlenia. Akcja polskich książąt, szczególnie widoczna na Śląsku, zmierzająca do podniesienia i unowocześnienia swych dochodów popierała napływ nowych osadników. Ułatwiało ten stan rzeczy nasilenie różnorodnych kontaktów wzajemnych, które ukazywały też skalę przemian społecznych w Europie.

Istotną rolę w rozwoju stosunków dyplomatycznych odegrało sprowadzenie nad Bałtyk zakonów rycerskich, w szczególności utworzenie państwa zakonu niemieckiego. Nadania towarzyszące przybyciu nad Wisłę Krzyżaków (1226) wydawane były w formie koncesji majątkowych, które pierwotnie udzielano pod patronatem legatów papieskich. Były one potwierdzane przez papieża i przez cesarza, co nadawało im charakter publiczny i wymagało wyprzedzających działań dyplomatycznych. Już jednak w trzydziestych latach stulecia Krzyżacy stali się równorzędnymi prawnie partnerami umów z książętami polskimi, między innymi zawierając traktaty polityczne dotyczące m.in. współdziałania przeciw księciu Pomorza. Jest to o tyle istotne, że zakon niemiecki utrzymywał kontakty dyplomatyczne z dworami większości krajów europejskich. W okresie sporów o Pomorze Gdańskie, włączony w nie był także król Polski, przy czym szczególnie duże znaczenie dla rozwoju kontaktów międzypaństwowych miały procesy polityczne polsko-

krzyżackie w pierwszej połowie XIV w., w które zaangażowane było także papieństwo (zainteresowane płaconym przez Polskę „denarem św. Piotra”). Toczyły się one w czasie konsolidacji państwa polskiego, szczególnie widocznej za panowania Kazimierza Wielkiego, i łączyły się z włączeniem Polski do rywalizacji Andegawenów i Luksemburgów. Negocjacje między stronami mające doprowadzić do pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu toczyły się przed sądem arbitrażowym, w którym zasiadali królowie i Czech i Węgier poszukujący sprzymierzeńców. Z Zakonem krzyżackim zawarty został traktat pokojowy (1343), który regulował na niemal pół wieku polsko-krzyżackie stosunki. Umowy z Czechami (Janem Luksemburskim i jego następcą cesarzem Karolem IV) odnawiane (i zrywane) przez cały czas panowania Kazimierza prowadziły do stałych kontaktów dyplomatycznych prowadzących do tworzenia krótszych czy dłuższych sojuszy wzmacnianych układami matrymonialnymi. Coraz częściej dochodziło do spotkań monarchów – królów Polski, Czech, Węgier, wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, książąt Pomorza i wielu krajów niemieckich. Niektóre wielostronne zjazdy (takie jak w Krakowie w 1363 i 1364 roku) podejmowały zagadnienia dotyczące szerokiego spektrum polityki europejskiej – być może nie tylko spraw leżących w gestii monarchów biorących udział w zjazdach, lecz także znacznie szerszych. Należały zapewne do nich kwestie związane z handlem bałtyckim, z ekspansją turecką na Bałkanach i z podziałem wpływów między władców środkowej Europy.

Chodziło tu m.in. o atrakcyjne ziemie tego regionu: o Śląsk, bogatą i rozwiniętą gospodarczo prowincję, obszary leżące nad Bałtykiem i wreszcie – o Ruś Halicką. O tę ziemię, stanowiącą bramę do Bliskiego Wschodu i rosnącej w znaczenie Turcji, rywalizowały cztery państwa. Może najmniejsze znaczenie miały w tym księstwie Rusi chanaty tatarskie, natomiast główna walka toczyła się między Wielkim Księstwem Litewskim i Królestwem Polskim. Pretensje do Rusi zgłaszało także Królestwo Węgier, pod rządami Ludwika Wielkiego przeżywające okres swej największej potęgi. Niezależnie od różnych meandrów polityki Kazimierza Wielkiego przez większą część jego panowania Ludwik, siostrzeniec bezdzietnego króla, uznawany był za jego następcę. Ułatwiało to wspólną walkę prowadzoną z Litwą o Ruś.

Zasięg działalności dyplomatycznej pod koniec panowania Kazimierza obejmował już obszary znacznie wykraczające poza tradycyjny zasięg dyplomacji polskiej. Zachowane dokumenty dotyczą oprócz wymienionych wyżej krajów – Węgier, Czech (w tym także dworu cesarskiego), kurii awiniońskiej, Prus zakonnych, Litwy, Rusi, ziem mazowieckich tradycyjnie związanych z Królestwem Polskim, a także umów zawieranych z Danią, książętami Pomorza, Hesji, Austrii.

Warto jednak zwrócić uwagę na inny, mniej oficjalny rodzaj kontaktów prowadzonych na ziemiach polskich. Druga połowa XIV wieku stanowiła okres – podobnie jak w przypadku Polski, Czech, Węgier – bardzo korzystnej koniunktury państwa zakon-

nego w Prusach. Wiązała się ona z dwoma bodźcami ożywiającymi jego gospodarkę. Pierwszym był regularny napływ rycerzy ze wszystkich krajów łacińskiej Europy (poczynając od Szkocji, Portugalii i Sycylii, a kończąc na Polsce, Czechach i Węgrach). W „krucjatach” przeciw pogańskiej Litwie szukali oni możliwości wypełnienia obowiązków chrześcijańskich rycerzy, a przy okazji także uzyskania korzyści materialnych ze zdobyczy na Litwie i nawiązania znajomości z możliwymi owego świata. Miało to istotne znaczenie ułatwiające nawiązywanie międzynarodowych kontaktów przez elity rycerskie. Jeśli do końca XIII wieku „służba dyplomatyczna” pełniona była przede wszystkim przez duchownych, to od następnego stulecia w coraz większym stopniu zaczęli być do niej używani posłowie wywodzący się z grona świeckich dostojników i rycerzy. Znowu zatem, przez pryzmat stosunków dyplomatycznych, można postrzegać zmiany zachodzące w społeczeństwie Europy łacińskiej.

Drugim bodźcem ożywiającym gospodarkę w Prusach i w Polsce był rozwój handlu. Zaplecze gospodarcze i – w części – demograficzne Prus leżało w zlewisku Wisły, stanowiącej jedną z częściej używanych dróg wiodących do portów bałtyckich. Większość ich, – Gdańsk, Toruń, Elbląg – należała do Hanzy, podobnie jak polski Kraków i czeski Wrocław. Częste i w miarę czasu coraz intensywniejsze kontakty z racji masowego eksportu metali kolorowych z rejonu Karpat i Sudetów, futer i drewna z Polski i Litwy – sięgały krajów zachodniej i wschodniej Europy. Korespondencja i wymiana poselstw prowadzone były ze wszystkimi krajami skandynawskimi, z Nowogrodem Wielkim, Moskwą, Inflantami, z Niderlandami, Anglią, Szkocją, nawet z wybrzeżami atlantyckimi, sięgając Akwitanii i Portugalii. Władcy Węgier, Czech, Polski i – przede wszystkim – Prus krzyżackich występowali przy tym jako protektorzy i gwaranci zawieranych umów między miastami. Nie były to umowy międzypaństwowe, ale niewątpliwie poszerzały w znaczącym stopniu kontakty dyplomatyczne także dworów zainteresowanych korzystnymi układami handlowymi. Dla dziejów gospodarki, nie tylko polskiej, stanowią owe kontakty ważną informację.

Nie ulega wątpliwości, że jakościowa zmiana kontaktów dyplomatycznych Polski, czy szerzej – krajów Europy Środkowej, nastąpiła w wyniku unii personalnej zawartej między Polską i Litwą w 1386 r. Niezależnie od konfliktów mających miejsce jeszcze przez następne stulecia dwór dynastów jagiellońskich stał się jednym z najbardziej liczących się ośrodków politycznych. W czasie Wielkiej Schizmy zachodniej i sporów między zwolennikami władzy papieża i władzy soboru, wybuchu ruchu husyckiego, narastającego zagrożenia tureckiego, spektakularny sukces, jakim była kolejna, tym razem już ostateczna, chrystianizacja Litwy, dawał względnie silną pozycję polityczną Władysławowi Jagielle, królowi Polski i wielkiemu księciu Litwy. Zwycięstwo w wojnie z zakonem krzyżackim (bitwa pod Grunwaldem) odbiło się bardzo szerokim echem w całej Europie. W następnych dziesięcioleciach zagrożona przez Turków Europa przy-

pisywała (piórem Wenecjanina Marka Sanuto) królowi polskiemu wystawienie jednej z największych armii na kontynencie, w przypadku spodziewanego ataku tureckiego. Zagrożenie bezpośrednie Węgier przez Turków i czasowa eliminacja husyckich Czech z grona ewentualnej koalicji chrześcijańskiej doprowadziły do przesunięcia ośrodków kierujących polityką w Europie Wschodniej na północ od Karpat. Znaczenie Krakowa wzrosło, podkreślone odnowieniem uniwersytetu, w którym bardzo szybko pojawiła się kadra uczonych pełniących skutecznie funkcje dyplomatyczne w służbie króla. Wraz z uzależnieniem Mołdawii władca Polski i Litwy miał wpływ na stosunki panujące na obszarze około 800 tysięcy kilometrów kwadratowych, co dało mu silną pozycję międzynarodową. Szczególnie wyraźnie okazało się to na soborze w Konstancji, na którym polska delegacja była w stanie przeprowadzić potępienie pisma Jana Falkenberga oskarżającego Jagiełłę o herezję. Nie udało się jej przeprowadzić skutecznie oskarżenia zakonu krzyżackiego o toczenie „wojny niesprawiedliwej”, ale była ona na pewno widoczna tak w trakcie obrad, jak i przy formułowaniu różnych opinii. Już po soborze dwór polski podjął działania mające na celu nawiązanie sojuszy z Bizancjum, z miastami włoskimi. Rokowania, przerywane wojnami, doprowadziły do częściowych ustępstw zakonu krzyżackiego rezygnującego ostatecznie ze Żmudzi. Podobnie – wmieszanie się polityki polskiej i litewskiej w sprawy czeskie oraz próby objęcia tronu w Pradze przez wielkiego księcia Witolda popieranego przez swego stryjecznego brata – Władysława Jagiełłę, zakończone co prawda niepowodzeniem, ukazują dobrze zmiany polityczne zachodzące w Europie.

Głównym realizatorem działań dyplomatycznych stała się kancelaria królewska, składająca się z dostojników kościelnych i, w coraz większym stopniu, świeckich. Byli to ludzie, którzy sami posłowali na dwory zagraniczne (liczba ekspediowanych poselstw z Polski w pierwszym półwieczu przekraczała 150), niektórzy pobierali nauki na europejskich, głównie niemieckich, włoskich i czeskich uniwersytetach. Jeździli po wielu krajach, nie tylko pobliskich, lecz także bardziej odległych: Francji, Danii, oczywiście Włochach, Turcji, chanacie krymskim. Dobrze znali ówczesne międzynarodowe języki obce, głównie łacinę, także niemiecki czy włoski. Dla dziejów kultury w Polsce były to zjawiska istotne.

Nie ulega wątpliwości, że wieloetniczne państwo Giedyminowiczów stanowiło obszar spotkań wielu języków. Na Litwie językiem urzędowym był ruski, ułatwiający kontakty z całym rozległym obszarem Słowiańszczyzny Wschodniej. W Polsce i na Litwie spotykali się przybysze z Turcji i Persji, zamieszkiwali je Ormianie, romańskojęzyczni Mołdawianie, Żydzi, głównie z zachodu, Włosi w swych koloniach we Lwowie czy w Krakowie, Flamandowie i Szkoci (na Pomorzu), nie mówiąc już o autochtonach – Polakach, Niemcach, Litwinach. Ten stan rzeczy ułatwiał wzajemne kontakty, nie tylko dyplomatyczne, lecz przede wszystkim gospodarcze i kulturalne, tworzył też nową jakość na mapie cywilizacyjnej Europy.

Od czasu trzeciej tercji XV wieku nastąpiła kolejna zmiana zakresu działania polskiej i litewskiej dyplomacji. Skoncentrowała się ona na czterech zagadnieniach, mających istotne znaczenie dla licznych państw europejskich. Pierwsze z nich dotyczyło walki o wpływy w Czechach i na Węgrzech, w których to krajach Giedyminowicze rywalizowali z Habsburgami. Rywalizacja ta łączyła się ze sprawą husycką i ze sprawami dotyczącymi znaczenia soborów powszechnych. Przez pryzmat tych wydarzeń można analizować także zjawisko kryzysu ówczesnego Kościoła.

Objęcie tronu węgierskiego przez Władysława Jagiellończyka, króla polskiego, doprowadziło do włączenia w obszar zainteresowań międzynarodowej dyplomacji głównych spraw polityki międzynarodowej: krucjaty antytureckiej, wzmocnienia roli papieża w Kościele zachodnim i sporów terytorialnych z Habsburgami. Po śmierci Władysława w bitwie pod Warną ten obszar spraw został znacznie ograniczony, ale sprawy czeskie, popieranie króla Jerzego z Podiebradów i – w konsekwencji – wybór w 1471 roku Władysława, syna króla polskiego, na króla Czech, stanowiły ważne etapy budowy układu sił w Europie nowożytnej. Walka o tron węgierski (z Habsburgami i między braćmi z domu jagiellońskiego) zakończyła się ostatecznie sukcesem Habsburgów, którzy dzięki temu uzyskali podstawy tworzenia pierwszego imperium światowego.

Ważny zakres międzynarodowych działań dyplomacji polskiej dotyczył konfliktu z zakonem krzyżackim. Wyrok cesarza, nakazujący rozwiązanie Związku Pruskiego, konfederacji miast i rycerstwa w państwie zakonnym, doprowadził do wypowiedzenia posłuszeństwa przez Związek wielkiemu mistrzowi i oddania się pod opiekę króla polskiego. Wojna trwająca blisko 13 lat doprowadziła do przejęcia przez króla, pokojem zawartym w 1466 roku, Pomorza Gdańskiego, Warmii, części ziem ze stolicą kraju – Malborkiem i ziemią chełmińską oraz uznania przez państwo zakonne w Prusach władzy lennej króla. Jej przebieg doprowadził do zaangażowania w sprawy nadbałtyckie cesarza, papieża, Brandenburgii, Saksonii, Bawarii a także, co miało szczególne znaczenie, do udziału w konflikcie miast hanzeatyckich i tym samym ich kontrahentów w krajach niderlandzkich, niemieckich, rosyjskich. Akcja dyplomatyczna obejmowała dwory w Danii, Szwecji i Burgundii, której książe był suwerenem Niderlandów. Włączenie do Korony Polskiej silnych miast nadbałtyckich zintensyfikowało kontakty nie tylko z miastami hanzeatyckimi, ale i, przy tej okazji, z krajami prowadzącymi wielki handel na linii Wschód-Zachód. W drugiej połowie XV wieku zasięg handlu gdańskiego obejmował około miliona kilometrów kwadratowych, sięgając Portugalii, Bawarii, Mołdawii, Moskwy, Islandii. Korespondencja z tym rozległym obszarem prowadzona była niekiedy z powoływaniem się na władcę i opiekuna kupców – króla polskiego. Przez pryzmat tych wydarzeń można rozpatrywać powstawanie rynku europejskiego u progu czasów nowożytnych i początki podziału gospodarki europejskiej (upraszczając zagadnienie) na przemysłowy zachód i wschód dostarczający różnorodnych surowców.

Kolejnym zakresem działalności dyplomatycznej Jagiellonów były, prowadzone przez kancelarię litewską, stosunki z Moskwą, która po wyeliminowaniu konkurentów – Tweru, Nowogrodu Wielkiego, a także Wilna – w II połowie stulecia stała się ośrodkiem jednoczenia ziem ruskich. Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka w 1492 r., korzystając z podziału tronów polskiego i litewskiego przez jego synów, cesarstwo moskiewskie w wyniku zwycięskich wojen włączyło w swe granice duże obszary Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spowodowało to włączenie się strony polskiej do działań przeciwko Moskwie, co z czasem miało zdominować politykę zagraniczną Królestwa. Można tu stawiać pytania dotyczące przyczyn prowadzących do przewagi Moskwy nad Litwą i Polską, przyczyn mieszczących się w dziedzinach ideologii, demografii, kultury i wreszcie ustroju państwowego.

Dzieje dyplomacji pozwalają też na lepsze poznawanie różnych dziedzin życia. Kiedy kontakty osobiste zostały zastąpione korespondencją? Jak uzyskiwano informację, na podstawie których można było poszukiwać sojuszników i przygotowywać ewentualne kontrakcje przeciwko wrogom? Innymi słowy, jak działał wywiad? Aby dyplomacja była skuteczna, musi być oparta na szerokiej wiedzy dotyczącej geografii, gospodarki, stosunków politycznych, demografii i sił militarnych, przypuszczalnych korzyści i możliwych strat, wreszcie na ocenie własnych możliwości. Musi wykorzystywać ludzi przygotowanych do właściwego argumentowania, znających zatem potrzeby, języki, tradycję strony przeciwnej. W jaki sposób przygotowywani byli do tych działań ówcześni politycy? Nie na wszystkie te pytania można już teraz znaleźć odpowiedź, ale poszukiwania jej pozwalają na widzenie przeszłości nie tylko w aspekcie „historii wydarzeniowej”, lecz także w procesach długiego trwania i w szerokim horyzoncie rozwoju gospodarki i kultury.

### Wybrana literatura przedmiotu

- Historia dyplomacji polskiej* pod red. G. Labudy, t. I, połowa X w. 1572, red. M. Biskup, Warszawa 1980.
- M. Małowist, *Wschód a Zachód Europy w XIII-XIV w. Konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych*, Warszawa 2006.
- F. Braudel, *Les structures du Quotidien: le possible et impossible*, t. I, Paris, 1979
- F. Braudel, *L'histoire au Quotidien*, Paris 2001.
- J. Kieniewicz, *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*, Warszawa 2003.
- J. Szücs, *Trzy Europy*, Lublin 1995.
- H. Samsonowicz, *Miejsce Polski w Europie*, Warszawa 1995.
- T. Wiślicz, *Szkoła „Annales” wobec wyzwań schyłku XX w.*, „Kwartalnik Historyczny” CXII, 2004, z. 2.
- G. Labuda, *Polska piastowska X w. w systemie państw i narodów europejskich wczesnego średniowiecza, w: Polska Mieszka I*, red. J. M. Piskorski, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań 1993.



**Political vs. integral history in the study of Medieval Poland**

The history of diplomatic relations provides a sound basis for the study of the history of economy and culture. Single events also offer a possibility of analysing the “long lasting” processes. They also give us a chance to address some issues concerning transformations in the production process, in the structure of barter trade, social relations and culture transformations. The author has made an attempt to show some of such opportunities analysing the history of Medieval Poland.

**Key words:** integral history, history of diplomacy, single events, “long-lasting” processes